

Tomasz Błaszczyk

Konwikty dla ubogich uczniów na Śląsku

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 14/1, 109-119

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ BŁASZCZYK

KONWIKTY DLA UBOGICH UCZNIÓW NA ŚLĄSKU

Na przestrzeni dziejów Kościół katolicki odegrał znaczącą rolę poprzez działalność oświatową. Tym samym nie tylko zaspokajał potrzebę wiedzy, ale i w praktyczny sposób przygotowywał ludzi, nad którymi sprawował pieczę, do spełniania czynności publicznych i państwowych. Ten proces dokonywał się w szkołach i na uniwersytetach zakładanych przez Kościół¹. Zarówno szkoły jak i uniwersytety do XIX w. były wierne trzem zasadniczym celom, dla których je zakładano. Należały do nich: nauczanie młodzieży, prowadzenie badań naukowych oraz promowanie wartości, na których chrześcijaństwo zbudowało europejską kulturę².

Początków istnienia szkół na Śląsku należy doszukiwać się już na początku XIII wieku. Wówczas powstała szkoła katedralna św. Jana Chrzyciciela, która była dobrze zorganizowana, posiadała doskonałych nauczycieli i odznaczała się wysokim poziomem naukowym³. W tej pierwszej placówce oświatowej na Śląsku, wzmiankowanej już w 1212 r., obowiązywał program *trivium*, gdzie uczono gramatyki, retoryki i dialektyki oraz *quadrivium*, w którym to przedmiotami nauczania były arytmetyka, geometria, astronomia i muzyka⁴.

Obok szkoły katedralnej, formację intelektualną zdobywano także w szkołach kolegiackich, których celem było przysposobienie kandydatów do stanu

¹ T. B ł a s z c z y k, *Zakony na Śląsku w dobie Kulturkampfu*. Wrocław 2004, s. 43.

² S. W i e l g u s, *O nowym paradygmacie uniwersytetu. Z okazji inauguracji osiemdziesiątego roku akademickiego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*. Niedziela. Dodatek akademicki. R. 40: 1997, nr 42 (9), s. II.

³ T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1811-1914. Aspekt historyczno-prawny*. Legnica 2001, s. 29.

⁴ A. K a r b o w i a k, *Szkoły parafialne w Polsce w XIII i XIV w.* Kraków 1896, s. 53; A. B u r d a, *Untersuchungen zur mittelalterlichen Schulgeschichte im Bistum Breslau*. Breslau 1916, s. 8; E. M a l e c z y Ń s k a, *Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie Wrocławia*. Wrocław 1946, s. 15; J. P u z i o, *Wrocławska szkoła katedralna w XIII i XIV w.* Colloquium Salutis. 2: 1970, s. 105; J. K o p i e c, *Historiografia diecezji wrocławskiej do roku 1824*. Lublin 1982, s. 360; K. S t o p k a, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*. Kraków 1994, s. 132; K. D o ł a, *Dzieje Kościoła na Śląsku*. Cz. 1. Średniowiecze. Opole 1996, s. 103.

duchownego bądź do sprawowania urzędów świeckich⁵. Ponadto istniały szkoły klasztorne, które kształciły kandydatów do stanu zakonnego oraz szkoły parafialne, które, otwarte na mieszczaństwo w związku z rozwojem miast w XIII w., nauczały elementarnych zasad czytania i pisania w języku ojczystym oraz podstawowych zasad wiary⁶. W tym okresie powstały jeszcze parafialne szkoły miejskie, które mimo że działając pod auspicjami Kościoła, organizacyjnie zależne były od rady miejskiej. Tego typu placówkami były: szkoła św. Marii Magdaleny, która powstała w 1267 r. oraz św. Elżbiety, erygowana w 1293 r.⁷ Ta niespójność interesów i wpływów dwóch ze sobą rywalizujących instytucji spowodowała, że w okresie zamieszek religijnych obie te szkoły stały się głównymi ośrodkami szkolnictwa protestanckiego we Wrocławiu, do czego przyczyniła się protestantyzowana rada miejska⁸.

Wszystkie placówki oświatowe przyjęły podstawowy cel swojej działalności jakim było kształcenie młodzieży, a wykorzystując swoje statutowe zapisy precyzowały cel kształcenia dla potrzeb bądź kleru diecezjalnego, bądź zakonnego, co było główną troską Kościoła, jak również dla potrzeb państwa z przeznaczeniem sprawowania urzędów świeckich.

Podstawowym problemem kształcącej się młodzieży było utrzymanie. Celem zabezpieczenia swojej egzystencji uczniowie, często bez odpowiedniego pozwolenia, kwestowali na własne potrzeby, a nawet dopuszczali się żebractwa. Aby chronić obyczajność uczniów i moralność przyszłego kleru, biskup wrocławski zdecydował się wybudować na własny koszt dom jako schronisko dla ubogich uczniów związanych ze szkołą katedralną⁹.

1. Pierwszy konwikt biskupi św. Jana we Wrocławiu

Pierwszy konwikt biskupi jako internat był ściśle związany ze szkołą katedralną we Wrocławiu i w tym czasie jako jedna instytucja wychowawcza miała okres wzlotów i upadków.

Uposażenie materialne szkoły katedralnej i konwiktu stanowiły darowizny i dotacje pieniężne. Dla dobrego funkcjonowania konwikt otrzymał od biskupa

⁵ J. M a n d z i u k, *Rola Kościoła katolickiego w szerzeniu oświaty na Śląsku do czasów pruskich*. Colloquium Salutis. 14: 1982, s. 163.

⁶ A. Ś w i e r k, *Stan szkolnictwa we Wrocławiu w drugiej połowie XIII w.* Nasza Przeszłość. T. 17: 1963, s. 79; J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 2. Warszawa 1995, s. 207.

⁷ A. Ś w i e r k, *Stan szkolnictwa...*, s. 80; W. O s t r o w s k i, *Wiejskie szkolnictwo parafialne na Śląsku w drugiej połowie XVII wieku (w świetle wizytacji kościelnych)*. Wrocław 1971, s. 69-70.

⁸ T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 31.

⁹ P. K n a u e r, *Geschichte des Breslauer Knabenkonvikts. Von den Anfängen im Mittelalter bis zur Wiedereröffnung nach dem Kulturkampf*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 3: 1938, s. 203.

Jodoka wieś Kryniczno koło Środy Śląskiej, która w okresie rządów biskupa Rudolfa przeszła na pełną własność konwiktów. Również biskup Baltazar z Promnicy okazał się darczyńcą, przekazując konwiktowi wartościowe posiadłości ziemskie¹⁰.

Ważną dla funkcjonowania placówki oświatowej okazała się reforma szkoły katedralnej, która opierała się na postanowieniach Soboru Trydenckiego (1545-1563). Reformie ulec miało także funkcjonowanie konwiktów. W wyniku tej reformy otoczono większą troską ubogich uczniów. Pod koniec XVI w. w konwiktach przebywało 50 zdolnych uczniów wymagających wsparcia materialnego¹¹. Jednakże z powodu szerzącej się reformacji, w obawie przed przenikaniem idei protestantyzmu w szeregi duchowieństwa, a także celem zabezpieczenia narybku kapłańskiego przed zgubnym wpływem religijnego nowinkarstwa, biskup Marcin Gerstmann przeniósł w 1575 r. do Nysy seminarium duchowne¹². Tym samym wrocławska szkoła katedralna, która musiała się zmagać z protestanckimi szkołami we Wrocławiu, straciła swój nimb sławy i od początku XVII w. przeszła do rzędu szkoły parafialnej. Jej uczniami byli jedynie młodzieńcy zamieszkujący konwikt. Zaistniała sytuacja spowodowała, że zmianie uległ priorytetowy cel zarówno szkoły katedralnej jak i konwiktów. Instytucje te utraciły możliwość przygotowywania i wychowania przyszłych kapłanów. Zmianie uległa także pozycja konwiktów, którzy w dalszym ciągu pobierali nauki w szkole św. Jana. Od chwili upadku szkoły katedralnej zmienili także swoje patrzanie na przyszłe życie. Mieli też inne obowiązki, do których należała służba przy ołtarzu bądź śpiew w chórze katedralnym czy też w kościele Świętego Krzyża we Wrocławiu. Tym samym nastąpił naturalny rozdział konwiktów na dwie grupy. W pierwszej grupie znaleźli się chłopcy, którzy pobierali naukę w dawnej szkole katedralnej. Podobnie jak i konwikt musieli ją opuścić po osiągnięciu 14 roku życia i podjąć się dalszej edukacji praktycznego zawodu. Pozostali uczniowie i mieszkańcy konwiktów uczęszczali do katolickiego gimnazjum i wraz z nastaniem mutacji byli zmuszeni do opuszczenia konwiktów¹³.

Podział konwiktów na dwie grupy edukacyjne nie ustał nawet wówczas, gdy kapituła katedralna w swoim rozporządzeniu z 4.11.1823 r. zdecydowała się udzielać swoim wychowankom nauki w konwiktach, przygotowującej ich do 3 klasy gimnazjum. Kapituła katedralna widziała tym samym potrzebę ujednoczenia systemu edukacyjno-wychowawczego i to w duchu katolickim, który dawał rękojemnie wychowania przyszłych kapłanów.

Na początku 1850 r. w konwiktach przebywało 20 chłopców, z których 12 oddawało się służbie przy ołtarzu z równoczesnym pobieraniem nauki w byłej

¹⁰ T a m ż e, s. 204.

¹¹ J. J u n g n i t z, *Martin von Gerstmann. Bischof von Breslau*. Breslau 1898, s. 11.

¹² J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego...*, s. 70.

¹³ P. K n a u e r, *Geschichte des Breslauer Knabenkonvikts...*, s. 206.

szkole katedralnej, a 8 z nich było chórzystami i kształcili się w gimnazjum. Pieczę nad prywatnym studium konwiktów gimnazjalistów sprawował specjalnie do tego wyznaczony student teologii, a nad konwiktami uczącymi się w byłej szkole katedralnej czuwał jeden z nauczycieli z tej szkoły¹⁴. Wychowawcy stanowili ważny czynnik w procesie wychowawczym swoich podopiecznych. Będąc dla nich wzorem postępowania określali zachowanie porządku domowego i wpływali na kształt duchowości całej społeczności konwiktu¹⁵.

Zarządzenie kapituły katedralnej funkcjonowało niezmiennie do 1850 r. kiedy to kard. Melchior von Diepenbrock powziął plan utworzenia nowego konwiktu na bazie już przestarzałego konwiktu św. Jana. Chodziło w tym przypadku o reorganizację istniejącego już konwiktu i nowe uregulowanie prawne, jak również wytyczenie mu nowego celu. Kierując się losem górnośląskich osieroconych dzieci z powodu epidemii tyfusu głodowego z 1847 r., jak również brakiem kapłanów mówiących po polsku, pragnął roztoczyć nad nimi opiekę, a także przygotować ich do przyszłego życia. Dokumentem z 26.04.1850 r. ordynariusz wrocławski postanawiał założyć seminarium dla chłopców z równoczesnym połączeniem go z istniejącym konwiktem dla chłopców św. Jana¹⁶. Na realizację tego przedsięwzięcia przeznaczył kapitał 20.000 talarów, pochodzących ze środków diecezji i legatu biskupa Józefa Knauera¹⁷.

Nowa instytucja wychowawcza została otwarta 29.09.1852 r., a pierwszym jej przełożonym został ks. Połpiech. Sytuacja konwiktu zmieniła się wraz ze śmiercią kard. Diepenbrocka w 1853 r. W obawie przed naruszeniem porządku domowego wycofano w 1854 r. konwiktów, którzy podejmowali się służby przy ołtarzu i uczęszczali do szkoły ludowej, umieszczając ich w sierocińcu Matki Bożej Bolesnej. Wkrótce podobny los spotkał chórzystów z konwiktu.

W czasach narastającego konfliktu między państwem a Kościołem katolickim w okresie Kulturkampf u zmieniła się sytuacja Kościoła i instytucji mu podległych. W ramach ustawy majowej z 11.05.1873 r. dotyczącej kształcenia i angażowania duchownych pojawił się zapis, który podporządkowywał kurateli państwowej wszystkie kościelne instytucje, między innymi konwikty i seminaria duchowne¹⁸. Tym samym władze państwowe chciały odebrać Kościołowi wpływ na młodzież i wychować ją w duchu liberalnego państwa. Równo-

¹⁴ N. H e t t w e r, *Das Fürstbischöfliche Knabenkonvikt zu Breslau in der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 33: 1975, s. 165-166.

¹⁵ N. H e t t w e r, *Das Fürstbischöfliche Knabenkonvikt zu Breslau...*, s. 168.

¹⁶ M. P a t e r, *Diepenbrock Melchior*. W: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku* (dalej: SBKDŚI). Red. M. P a t e r. Katowice 1996, s. 84.

¹⁷ J. K ö h l e r, *Konwikty chłopięce*. W: *Encyklopedia Wrocławia*. Red. J. H a r a s i m o w i c z. Wrocław 2000, s. 381.

¹⁸ *Gesetz über die Vorbildung und Anstellung der Geistlichen vom 11. Mai 1873*. Zob. J. K i s l i n g, *Geschichte des Kulturkampfes im Deutschen Reich. Im Auftrage des Centralkomitees für die Generalversammlungen der Katholiken Deutschlands*. T. 2. Freiburg im Br. 1913, § 10.

cześniej zabroniono przyjmowania nowych wychowanków, co poważnie naruszyć miało nie tylko cele wychowawczo-dydaktycznych instytucji, ale i przyszości Kościoła. Spodziewając się zajęcia dóbr kościelnych ordynariusz wrocławski rozwiązał seminarium 3.05.1875 r., a sam budynek przekazał do użytku konwiktowi św. Jana¹⁹. Tym samym stwarzał na przyszłość możliwość odbudowania nie tylko struktur seminaryjnych ale także i przyszłych kadr kapłańskich. Władze rządowe uznały przekazanie budynku seminaryjnego konwiktowi za nieważne i zażądały opuszczenia budynku przez konwikt św. Jana. Mimo, że kapituła katedralna, która była odpowiedzialna za konwikt nie spełniała tego żądania, to dopiero pod naciskiem policji wychowankowie konwikt opuścili pomieszczenia budynku 8.06.1876 r.²⁰ Na sugestie lojalnego wobec państwa kanonika katedralnego ks. Franciszka Künzera władze państwowe utworzyły w tym budynku w 1878 r. przedszkole i seminarium dla przedszkolank²¹.

Wraz z ustaniem Kulturkampfu biskup wrocławski Robert Herzog ponownie otworzył konwikt 1.10.1886 r., przywracając mu pierwotny cel opieki nad uzdolnionymi i ubogimi chłopcami pochodzącymi ze Śląska.

2. Nowo utworzone konwikty w diecezji wrocławskiej za rządów Jerzego kard. Koppa

Działalność kard. Melchiora von Diepenbrocka zmierzała do odnowy życia religijnego na Śląsku. Obejmując rządy biskupie w diecezji wrocławskiej z całą energią i determinacją przystąpił do uzdrowienia stosunków panujących w tułej Kościele oraz umacniania wiary katolickiej wśród ludu śląskiego. W tym celu propagował działalność towarzystw i stowarzyszeń²², wskrzesił ruch monastyczny²³, podejmował działania zmierzające do zwiększenia ładu moralnego wśród duchowieństwa i wiernych, a także dążył do podniesienia poziomu intelektualnego księży, organizując dla nich raz w roku dekanalne konferencje z zakresu teologii moralnej²⁴. Z myślą też o przyszłości Kościoła i jego duszpasterskim funkcjonowaniu dbał o powołania kapłańskie, zakładając między inny konwikt, który spełniając funkcje opiekuńcze i wychowawcze w ostateczności

¹⁹ P. K n a u e r, *Geschichte des Breslauer Knabenkonvikts...*, s. 217.

²⁰ T a m ż e, s. 218.

²¹ J. K ö h l e r, *Konwikty chłopięce*, s. 381.

²² J. M y s z o r, *Ruch trzeźwości na Górnym Śląsku w latach 1844-1914*. Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne. T. 14: 1981, s. 223.

²³ J. S w a s t e k, *Kardynał Melchior von Diepenbrock a życie zakonne na Śląsku w połowie XIX wieku*. W: *Kardynał Melchior von Diepenbrock 1798-1853 odnowiciel życia religijnego na Śląsku*. Red. M. K a c z m a r e k, A. K i e ł b a s a, J. S w a s t e k. Wrocław 2000, s. 69.

²⁴ J. K o p i e c, *Działalność duszpasterska kardynała Melchiora Diepenbrocka w diecezji wrocławskiej*. W: *Kardynał Melchior von Diepenbrock...*, s. 62-63.

miał przygotowywać młodych chłopców do kapłaństwa²⁵. Lata Kulturkampfu utrudniły prace kościelnych instytucji wychowawczo-dydaktycznych, do których wrócono po ustaniu terroru prawnego.

Od strony duszpasterskiej Kościół katolicki odczuwał szkodliwe skutki Kulturkampfu. Straty finansowe jakie Kościół poniósł w tym czasie szacowano na 15 milionów marek. Na tę kwotę składały się środki pieniężne pochodzące z egzekucji sądowych za nieprzestrzeganie ustaw państwowych, jak również ze wstrzymanych dotacji państwowych na rzecz duchownych i parafii²⁶. Ponadto liczne parafie nie miały pełnej obsady personalnej. W latach 1876-1884 zmarło 250 księży, podczas gdy w tym czasie wyświęcono tylko 70 kapłanów²⁷. Gwałtownie wzrastała liczba nieobsadzonych parafii. W 1884 r. nieobsadzonych było 210 probostw i 142 wiakariatów²⁸. Stan ten był na tyle alarmujący, że nawet próba wprowadzenia nabożeństw prowadzonych przez świeckich okazała się prowizorycznym i nie w pełni skutecznym środkiem²⁹. Wobec tej niesprzyjającej okoliczności duszpasterskiej przed nowym wyzwaniem stanął nowy ordynariusz wrocławski, późniejszy kardynał, Jerzy Kopp³⁰. Musiał przedsięwziąć stosowne środki, które zapewniłyby opiekę duszpasterską stale wzrastającej liczby ludności na Śląsku, zwłaszcza na Górnym Śląsku. Palący problem powołań kapłańskich i odpowiednie wykształcenie kleru sprawiło powzięcie decyzji o budowie nowego i finansowym wsparciu istniejącego od 8.10.1887 r. konwikt dla chłopców w Bytomiu. Konwikt ten powstał dzięki zabiegom jego poprzednika biskupa Roberta Herzoga i został zlokalizowany w dawnej szkole dla dziewcząt³¹. Nowy ordynariusz widział jednak potrzebę budowy nowego konwikt, który spełniałby wymogi lokalowe i zaoferowałby większą ilość miejsc. Dlatego też wystosował 24.10.1887 r. specjalny list, w którym przedstawił płynność finansową bytomskiego konwikt, prosząc duchowieństwo górnośląskie o jego finansowe wsparcie potrzebne w utrzymaniu i budowie nowego gmachu. Mniemał, jak się później okazało słusznie, że górnośląscy kapłani, którzy dźwigali ciężar pracy duszpasterskiej, wspomogą prośbę i inicjatywę ordynariusza wrocławskiego i tym samym przyczynią się do wzmocnienia sze-

²⁵ K. D o l a, *Sytuacja kościelna i pastoralna na Śląsku w końcu XIX w.* W: *Głosili Słowo Boże. Stulecie Domu Misyjnego Świętego Krzyża w Nysie*. Red. M. S t u d n i k. Warszawa 1996, s. 192.

²⁶ T. B ł a s z c z y k, *Zakony na Śląsku...*, s. 122-123.

²⁷ *Katolik*. R. 17: 1884, nr 77, s. 1.

²⁸ F. X. S e p p e l t, *Geschichte des Bistums Breslau*. Breslau 1929, s. 119.

²⁹ P. M a i, *Die Folgen des „Kulturkampfes“ für die schlesische Kirche*. *Archiv für schlesische Kirchengeschichte*. T. 59: 2001, s. 232.

³⁰ A. G a l o s, *Kopp Georg*. W: *SBKDŚI*, s. 189.

³¹ K. D o l a, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej i jej ustrój za rządów arcybiskupa ks. kard. Adolfa Bertrama (1914-1945)*. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*. T. 15: 1995, s. 171.

regów duchowieństwa³². Nowe budynki konwiktów zostały oddane do użytku w 1900 r. i tym samym doprowadzono do usprawnienia procesu przygotowania dydaktyczno-wychowawczego przyszłych kadr kapłańskich³³. Warto nadmienić, że w konwiktach bytomskich od 1890 r. były prowadzone, dotąd rzadko praktykowane, rekolekcje kapłańskie oraz ćwiczenia duchowne, które odnawiały i wzmacniały życie duchowe kapłanów³⁴.

Kolejnym konwiktem, który został utworzony za rządów Jerzego Koppa był konwikt w Głogowie. Pomysłodawcą jego powstania był proboszcz Legnicy ks. Adler, który poinformował ordynariusza wrocławskiego o możliwości wykorzystania dotychczasowych budynków poczty w Głogowie, które przy odpowiednim przystosowaniu mogły być przeznaczone na cele dydaktyczno-oświatowe dla młodzieży śląskiej. Ordynariusz wrocławski, wykorzystując swoją znajomość z generalnym dyrektorem poczty w Niemczech Henrykiem von Stephanem, zakupił na własność kurii wrocławskiej budynki starej poczty w Głogowie. Sprawa ta wywołała olbrzymie oburzenie głogowian o proweniencji protestanckiej, którzy pragnęli wykorzystać te budynki na własne cele. Mimo niesprzyjających okoliczności konwikt, po odpowiednim przystosowaniu, mógł rozpocząć swoją działalność w 1892 r. i przyjąć 50 podopiecznych³⁵. Potrzeby diecezji były o wiele większe, stąd starano się o odpowiednie rozszerzenie konwiktów poprzez odpowiednią jego rozbudowę. W 1903 r. wyburzono obwałowania miasta, które powstały w czasie wojny 30-letniej, w wyniku czego miasto od strony infrastruktury budowlanej mogło się rozszerzać. Fakt ten stworzył nowe możliwości w rozbudowie konwiktów poprzez konieczną budowę nowego *Georgianum*. Budowa nowego konwiktów została zakończona na Wielkanoc 1906 r. kiedy to 100 chłopców mogło wprowadzić się do jego pomieszczeń. Stary budynek konwiktów został sprzedany Towarzystwu Czeladników, które aż do zakończenia II wojny światowej urządziło w nim Katolicki Dom dla własnych potrzeb³⁶. Mieszkańcy nowego konwiktów byli równocześnie uczniami katolickiego gimnazjum w Głogowie.

Stały wzrost liczby konwiktów domagał się również poszerzenia składu personalnego wychowawców. Obok kierownika konwiktów funkcję wychowawczą spełniał także prefekt, którego zadaniem był również dozór dydaktyczny nad młodzieżą męską. Wiele wysiłku wkładano tutaj w formację intelektualną i duchową, a w wolnych chwilach pozwalano młodzieży na doskonalenie umiejętności muzycznych i sportowych³⁷.

³² J. K n o s s a l l a, *Das dekanat Beuthen O/S. In seinem schlesischen teil*. Katowice 1935, s. 449.

³³ K. D o l a, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej...*, s. 171.

³⁴ J. K n o s s a l l a, *Das dekanat Beuthen...*, s. 450.

³⁵ K r e t s c h m e r, *Das Glogauer Gymnasial-Konvikt*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T 13: 1955, s. 268.

³⁶ T a m ż e, s. 272.

³⁷ T a m ż e, s. 275-276.

W 1893 r. rozpoczęto w Nysie budowę konwiktu na miejscu starych domów altarzystów³⁸. Konwikt ten zasłynął z działalności jego prefekta, ks. Bernharda Strehlera, który w 1909 r. założył ruch młodzieżowy *Quickborn*³⁹. Zakładając w konwiktzie uczniowskie koło trzeźwościowe wytyczył on swoim podopiecznym cel, którym miało być propagowanie abstynencji wśród młodzieży gimnazjalnej⁴⁰. Liczba wychowanków konwiktu nie przekraczała 65 osób, a wszyscy podopieczni byli uczniami nyskiego gimnazjum *Carolinum*⁴¹.

Ostatnim konwiktem, który został założony za rządów kard. Jerzego Koppa był konwikt św. Józefa w Gliwicach. Powstał on dzięki inicjatywie znanego śląskiego historyka, ks. Jana Chrzęszcza, proboszcza Piskowic⁴². Powołując do życia *Towarzystwo Kwestarzy dla urzędzenia konwiktu dla ubogich katolickich gimnazjalistów w Gliwicach*, które w 1893 r. otrzymało kościelne zatwierdzenie, przyczynił się do wybudowania i otwarcia 16.04.1903 r. konwiktu św. Józefa, którego celem było wspieranie ubogiej młodzieży gimnazjalnej w dalszym kształceniu teologicznym przygotowującym do kapłaństwa. Był on dostępny także dla tych, którzy nie zamierzali poświęcić się kapłaństwu, a jedynym warunkiem przyjęcia była proweniencja katolicka⁴³. Konwikt ten, w którym nigdy nie udzielano żadnego nauczania, miał charakter typowo wychowawczy i rozciągał opiekę nad 115 wychowankami⁴⁴. Liczba ta ulegała ciąglem wahanom i można przyjąć, że w ostateczności nie przekraczała 60 uczniów⁴⁵. Podopieczni pobierali nauki w gliwickim państwowym gimnazjum, które na początku XX wieku zostało przekształcone w gimnazjum zawodowe. Przekształcenie to wynikało z przeniesienia dotychczasowego gimnazjum w odległe miejsce Gliwic, co spowodowało potrzebę wybudowania nowego konwiktu w pobliżu nowego usytuowania starego gimnazjum. Nowy konwikt *Albertinum*, otrzymując nowoczesne urządzenie, został oddany do użytku w 1932 r. i był przeznaczony dla 80 wychowanków.

3. Konwikty w latach wojen światowych

Burzliwe lata I wojny światowej spowodowały, że wzrastała potrzeba utworzenia lazaretów wojskowych celem medycznej opieki i tym samym ratowania

³⁸ K. D o l a, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej...*, s. 171.

³⁹ R. J o k i e l, *Aus der Geschichte des Quickborn in Schlesien*. Schlesische Priesterjahrbuch. T 7-9: 1969, s. 19.

⁴⁰ M. W o r b s, *Quickborn und Heimgarten als ein kulturell-religiöses Ereignis in Oberschlesiens (1909-1939)*. Opole 1999, s. 79-80; t e n ż e, *Religijne i pedagogiczne aspekty działalności ruchu Quickborn na Śląsku*. Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego. 20: 2000, s. 447.

⁴¹ K. D o l a, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej...*, s. 172.

⁴² H. K o w a l c z y k, *Chrzęszcz Jan*. W: SBKDŚI, s. 68.

⁴³ A. S a b i s c h, *Zur Geschichte des Erzbischoflichen Konviktes „Albertinum” in Gleiwitz*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 19: 1961, s. 238.

⁴⁴ T a m ż e.

⁴⁵ K. D o l a, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej...*, s. 171.

życia żołnierzy. Już w 1914 r. większość konwiktów została zajętych na potrzeby armii z przeznaczeniem na połowe szpitale wojskowe. Tym samym mieszkańcy konwiktów, będąc pozbawieni pomieszczeń mieszkalnych zmuszeni byli do opuszczenia konwiktów i zamieszkania w prywatnych kwaterach, jak to miało miejsce między innymi w Głogowie⁴⁶.

W okresie narodowego socjalizmu konwikty przeżywały swój regres, co wynikało z niesprzyjającej koniunktury politycznej. W tym okresie wszystkie konwikty diecezjalne dla chłopców nie były w pełni obsadzone, aczkolwiek liczba wychowanków w konwiktach wrocławskim była wyższa aniżeli w pozostałych placówkach na Śląsku⁴⁷. Dlatego też władze duchowne Wrocławia, poprzez specjalne odezwy, zachęcały katolików śląskich do umieszczania swoich dzieci w konwiktach. Wydaje się, że apel kard. Adolfa Bertrama z 21.01.1933 r. był na tyle skuteczny skoro rok później w konwiktach wrocławskim były 3 wolne miejsca do dyspozycji. Dopiero z chwilą zamknięcia przez władze nazistowskie w 1940 r. wszystkich szkół klasztornych nastąpił wzrost liczby mieszkańców konwiktów diecezjalnych. We wrocławskim konwiktach przebywało od tej pory 110 wychowanków, a w analogicznym czasie gliwicki konwikt roztoczył opiekę nad przeszło 80 wychowankami⁴⁸.

W większości konwiktów nastąpiła destabilizacja porządku domowego, która wiązała się ze zmianą wyznaczonego przez władze państwowe kierunku nauczania. Zgodnie z postanowieniem ministerstwa Rzeszy ds. Nauki, Wychowania i Kształcenia z 29.01.1938 r. w kształceniu młodzieży należało się kierować paradygmatem zawodowym w czym pomocny był kierunek przyrodniczo-matematyczny. Nieliczne przeto szkoły były przygotowane do wyznaczonych nowych zadań oświatowych, dlatego też uczniowie zmuszeni byli do zmiany placówek dydaktycznych, które realizowały plan nauczania wyznaczony przez rząd. W nowych szkołach większość nauczycieli, usposobionych nacjonalistycznie, miało olbrzymi wpływ na inwigilację ideową młodzieży. Wychowankowie konwiktów, którzy uczęszczali do nowych szkół, pod przymusem zasilali szeregi Jungvolk bądź Hitlerjugend i ze względu na swój jeszcze młody wiek sprawiali olbrzymie problemy wychowawcze natury ideowej⁴⁹.

Działania nazistów, które nie były sprzyjające dla Kościoła katolickiego, zmierzały do odebrania praw własności nad jego majątkiem. W kręgu zainteresowania znalazły się także konwikty diecezjalne, które zdaniem władz państwowych spełniały wymogi lokalowe dla urzędów gestapo bądź obozu przeję-

⁴⁶ K r e t s c h m e r, *Das Glogauer Gymnasial-Konvikt*, s. 277.

⁴⁷ N. H e t t w e r, *Das Fürstbischöfliche Knabenkonvikt zu Breslau...*, s. 178.

⁴⁸ A. S a b i s c h, *Zur Geschichte des Erzbischöflichen Konviktes „Albertinum“...*, s. 241; N. H e t t w e r, *Das Fürstbischöfliche Knabenkonvikt zu Breslau...*, s. 179.

⁴⁹ A. R o g a l s k i, *Kościół katolicki na Śląsku*. Warszawa 1955, s. 254; N. H e t t w e r, *Das Fürstbischöfliche Knabenkonvikt zu Breslau...*, s. 180-181.

ściowego dla przesiedleńców, a w najlepszym przypadku dla potrzeb lazaretów wojskowych. W związku z tym w gliwickim Albertinum urządzono obóz dla przesiedleńców niemieckich z Bukowiny i Rumunii⁵⁰. Budynek, oprócz pomieszczeń zajmowanych przez kościelny zarząd konwiktów i jego wychowanków, uległ w tym czasie olbrzymiej dewastacji. Od 1.09.1943 r. konwikt został przeznaczony na lazaret dla oddziałów SS. Kurii wrocławskiej udało się doprowadzić do podpisania umowy z głównym urzędem gestapo w Berlinie, na mocy której zajęcie konwiktów na potrzeby szpitala wojskowego obowiązywało na czas działań wojennych z równoczesnym zachowaniem kościelnego prawa własności. Ponadto władze berlińskie zobowiązały się do wypłacania miesięcznej opłaty za użytkowanie konwiktów⁵¹.

Także budynki konwiktów wrocławskiego stały się obiektem zainteresowania ze strony władz państwowych. Organizacja młodzieżowa Hitlerjugend czyniła starania celem przejścia konwiktów na własność. Także w planach SS pojawiła się myśl zarekwirowania budynku konwiktów wrocławskiego. Zarówno Hitlerjugend jak i SS pragnęły w jego pomieszczeniach utworzyć swoje centrale. Zarząd konwiktów, który był informowany przez swoich wychowanków o zamiarach paramilitarnej organizacji młodzieżowej, jak również znając zakusy SS, dzięki pośrednictwu ks. Franciszka Seppelta, zaoferował Wehrmachtowi przejście budynku na cele szpitala wojskowego. Zgodnie z umową władze wojskowe płaciły diecezji uzgodniony czynsz, przejmując równocześnie pod swoją pieczę cały personel konwiktów. Jedynym problemem dla zarządu konwiktów byli wychowankowie, którzy musieli opuścić pomieszczenia konwiktów. Dla prawie 80 wychowanków pośpiesznie znaleziono miejsca w prywatnych mieszkaniach⁵².

Lata wojny przyczyniły się do mobilizacji wojskowej, której nie ustrzegli się także wychowankowie konwiktów. Większość z nich znalazła się na linii frontu i złożyła ofiarę życia na polu chwały.

* * *

Utworzenie pierwszego w diecezji wrocławskiej konwiktów dla ubogich uczniów szkoły katedralnej wiązało się z zabezpieczeniem ich godziwej egzystencji. Jego priorytetowym celem było roztoczenie opieki nad zdolnymi ale ubogimi młodzieńcami, których przygotowywano do kapłaństwa. Konwikt ten na przestrzeni swych dziejów nigdy nie zatracił swego podstawowego celu, a jego reaktywowanie przez kard. Melchiora von Diepenbrocka miało na celu wzmocnienie opieki ze strony Kościoła nad osieroconą młodzieżą męską po klęsce tyfusu głodowego i przygotowanie ich do wypełnienia zadań w Kościele.

⁵⁰ K. D o l a, *Duszpasterstwo w (archi)diecezji wrocławskiej...*, s. 171.

⁵¹ A. S a b i s c h, *Zur Geschichte des Erzbischöflichen Konviktes „Albertinum“...*, s. 243.

⁵² N. H e t t w e r, *Das Fürstbischöfliche Knabenkonvikt zu Breslau...*, s. 183.

W czasie rządów kard. Jerzego Koppa powstały kolejne konwikty w Bytomiu (1887), Głogowie (1892), Nysie (1893) oraz Gliwicach (1903), które podjęły się wychowania młodzieży męskiej w duchu katolickim i przygotowania jej do kapłaństwa, zważywszy że okres Kulturkampfu przyczynił się do zaniżenia sił duszpasterskich i braku powołań kapłańskich. Konwikty stały się zatem stosownym środkiem, zapewniającym wzrost powołań kapłańskich oraz opiekę duszpasterską stale wzrastającej liczby ludności na Śląsku. Dlatego też kard. Kopp nie szczędził wysiłków i środków finansowych w ich budowę. Mimo, że okres obydwu wojen światowych mocno naruszył struktury organizacyjne i personalne istniejących w diecezji konwiktów, doprowadzając do zaprzestania ich funkcjonowania w latach powojennych, to należy stwierdzić że odegrały one znaczącą rolę w życiu Kościoła katolickiego na Śląsku, wydając kapłanów zaangażowanych w życie duszpasterskie.

Konvikte für die armen burschen in schlesien

Zusammenfassung

Gründung des ersten in der Bistum Breslau Konwikts für die armen Schüler der Domschule sollte ihnen gesichern gedegiene Existenz. Hauptaufgabe des Konwikts war die Fürsorge über begabte aber arme Burschen, die wollten in der Zukunft Priester werden. Konwikt hatte stets dies Ziel im Auge, auch nach Wiedereröffnung des Konwikts von kardinal Bischof Melchior von Diepenbrock.

Zur Zeit des Bischofs Kardinal Georg Kopp entstanden weitere konwikts in Beuthen (1887), Glogau (1892), Neiße (1893) und in Gleiwitz (1903) Es war sehr notwendig nach dem Kulturkampf, der machte der Kirche manche Schaden auch in Betriff des Priesternachwuchs. Es fehlte, mangelte Seelsorger und die Zahl der Bevölkerung in Schlesien ist rasch gestigen. Der erste Weltkrieg brachte große Verluste den Konwikten und der zweite Weltkrieg verursachte Einstellen ihrer Tätigkeit. Trotzdem können wir feststellen daß diese Anstalten haben viel und mächtig beigetragen für das beleben des christlichen, religiösen Lebens in der Katholischen Kirche in Schlesien durch Vorbereitung und Ausbildung der vielen mutigen, eifrigen und engagierten Seelsorger.

Übersetzt von Ryszard Paszek SDS